№ 4. Czwartek 7. Stycznia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Tuczapy* w obwodzie kołomyjskim celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się na wieczne czasy: do końca sierpnia 1864 wystawić nowy budynek szkolny, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, dawać na opał szkoły po 2 n. a. sągi drzewa twardego i miękkiego, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić 80 zł. w. a. rocznie, prócz tego zapewniono nauczycielowi osobny dochód 15 zł. w. a. w gotowiźnie i 18 meców kukurudzy, jeżeli pełnić będzie służbę diaka.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie nauki między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Podług doniesienia c. k. jeneralnego konzulatu w Warszawie z 23. grudnia panuje zaraza bydła rogatego w 7 miejscach gubernii warszawskiej, w 16 gubernii radomskiej, w 20 augustowskiej, w 8 płockiej a w 102 miejscach lubelskiej gubernii. Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 26. grudnia 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 22go grudnia r. z. zezwolić najłaskawiej na przeniesienie rzeczywistego publicznego profesora praw Dr. *Andrzeja Horaka* przy uniwersytecie lwowskim w stały stan spoczynku, nadając mu przy tej sposobności w uznaniu jego długoletniej, pożytecznej czynności w zawodzie naukowym tytuł cesarskiego radzcy z uwolnieniem od taxy, i mianując zostawionego do dyspozycyi rzeczywistego profesora preszburskiej akademii prawniczej Dra *Jana Bayera* nadzwyczajnym profesorem nauki o ustawach finansowych przy uniwersytecie lwowskim.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył nadać najłaskawiej komisarzowi obwodowemu, *Janowi hrab. Krasickiemu*, godność c. k. szambelana.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. stycznia.

Jener. Kor. austr. przynosi ważną korespondencyę z *Krakowa* z 30. z. m., która donosi, że przy samym końcu zeszłego roku aresztowano tam znowu kilku ajentów Mierosławskiego i tak zwanej partyi „czerwonych“, przyczem dostały się w ręce władz rozmaite dokumenta, wyjaśniające dokładnie plan rewolucyjnej organizacyi w Galicyi. Całą tę uwagi godną korespondencyę podamy w jutrzejszym numerze.

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby panów toczyły się dalsze obrady nad budżetem. Z kolei przypadło sprawozdanie o budżecie ministerstwa stanu. Komisya finansowa zaproponowała odmazanie sumy 143.500 złr., którą przyzwoliła izba deputowanych na polepszenie płac konceptowym urzędnikom sądowym. Przeciw temu wnioskowi przemawiali: bar. *Krauss* i hrab. *Leon Thun*, zaś minister *Lasser* zabierał głos w obronie wniosku. Przy głosowaniu przyjęła izba wniosek komisyi większością głosów. Podobnież przyjęto dalszą pozycyę tego budżetu: „zakłady karne“ podług wniosku komisyi, i na tem skończyło się posiedzenie.

Jeneralnym policmajstrem *Królestwa Polskiego* mianowany został, jak powszechnie oczekiwano, dotychczasowy szef trzeciego okręgu żandarmeryi jenerał-major Trepow, a do pomocy dodany mu został flügeladjutant Cesarza, pułkownik Annenkow. Jenerał Trepow zachowa jednak jak dotąd w świcie kawaleryi, a pułkownik Annenkow w jeneralnym sztabie gwardyi swoją rangę.

Z *Paryża* piszą do *Jen. kor.*, że słowa pokoju, które wyrzekł Cesarz przy recepcyi noworocznej, nie były wcale dwuznaczne, i nie ma powodu przypuszczać, izby szef państwa miał działać wbrew oświadczeniu swemu, wyrzeczonemu tak stanowczo w obec senatu i ciała prawodawczego. Także co do sprawy szleswik-holsztyńskiej panuje w kołach świadomych rzeczy przekonanie, że Cesarz zajmie takie tylko stanowisko, które mu dozwoli zachować głównie na względzie utrzymanie pokoju europejskiego. Podstawą polityki francuskiej w tej sprawie, która bez wątpienia wymaga jak najspieszniejszego załatwienia, jak również we wszystkich innych bieżących kwestyach, jest ciągle idea ściślejszego kongresu, przy której Francya stanowczo obstaje, i dla tego też oświadcza się odmownie przeciw proponowanej ze strony Anglii konferencyi tylko dla załatwienia kwestyi szleswik-holsztyńskiej, Francya stawia warunek, ażeby żadna sprawa nie była wykluczoną z konferencyi, i stara się w tej mierze porozumieć z Anglią w drodze przyjaźnej, co tem łatwiej nastąpić może, iż Anglia radaby jak najprędzej poddać spór duńsko-niemiecki pod sąd Europy.

Do *Monitora* donoszą z Mexyku pod dniem 27. listopada, iż prefekt tamtejszy doniósł ludności przy odgłosie dzwonów i przez plakaty na murach porozlepiane przyjęcie korony cesarskiej przez Arcyksięcia Maksymiliana. Wieczorem była reprezentacya galowa w teatrze i miasto było oświetlone. Listy z Europy, dodaje korespondent, mówiły o bliskiem przybyciu nowego Monarchy, czego w Mexyku bardzo pragniono w nadziei, iż odtąd pocznie się nowa era pomyślności i szczęścia dla kraju.

Średnie i małe państwa niemieckie nie ustają w usiłowaniach, ażeby porozumieć się co do wspólnego postępowania w obec polityki głównych mocarstw niemieckich. W Lipsku dn. 31. z. m. odbyła się osobista konferencya między Wielkim księciem Oldenburgskim i Weimarskim. Zjazd tych dwóch książąt miał być w związku z podróżą pretendenta. Wielki książę Oldenburgski bawił poprzednio w Dreznie, a jak wiadomo, jest on w tej kwestyi poniekąd osobiście interesowany. Oprócz tego wspominają o konferencyi ministrów pomniejszych dworów saskich, którą mieli oni odbyć w Dreznie z p. Beust dn. 31. grudnia i 1. b. m., ażeby jak dodaje *Südd. Ztg.* przywieść do skutku swoje przystąpienie do związku bawarsko-wirtembergsko-saskiego.

Według depeszy z *Hamburga* z d. 4. b. m. wydał król Chrystyan IX. proklamacyę do armii, w której powiada między innemi: „Nowy rok zastaje Was pod bronią dla obrony ojczyzny, dlatego też wasz król, jest przy was. Jedno zupełne dziedzictwo objąłem po moim poprzedniku — miłość ojczyzny. Naszym hasłem jest „honor ojczyzny“, jakimkolwiek sposobem przyjdzie go zabezpieczyć, czy to na drodze pokoju, czy, jeśli tego będzie potrzeba, orężem. Dla uratowania ojczyzny życie żadnego człowieka nie jest za drogie. Armia ma z poprzedniej walki doświadczonych dowódzców, za którymi młode wojsko pójdzie z zapałem. Nie liczba, lecz odwaga i bezwarunkowe posłuszeństwo żołnierzy dają zwycięztwo we wszystkich wypadkach.“ Król spodziewa się ujrzeć wkrótce rozmaite korpusa wojsk. *Flensburger Ztg.* z d. 4. b. m. donosi, że wyspa Femern ma otrzymać znaczną załogę do przedsiębrania w razie wojny wycieczek z boku. Król udał się do Friedrichstadu a d. 3. odprawił w Flensburgu przegląd znacznej części armii.

W Kopenhadze, jak donosi depesza z 2. b. m.; panuje powszechne mniemanie, że w najbliższym czasie pojawi się tam flota francuzka, a prawdopodobnie i angielska.

W Nowym Yorku izba reprezentantów uchwaliła d. 24. z. m. przyzwolić sumę 20 milionów na zadatek dla ochotników. Obiega pogłoska, że część prowincyi „Newy Leon“ w Mexyku przechyliła się na stronę Francyi. Według innej pogłoski trzy statki unionistów i fregata „Ironside“ wysłane dla zamknięcia portu w Charlestonie zostały odparte. Z tych statków dwa zostały nawet uszkodzone, i obawiają się, że fregatę „Ironside“ trzeba będzie opuścić.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 5. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan udzielał wczoraj posłuchania wielu osobom prywatnym, i przyjmował między innymi pana Henryka *Gagern*, który doręczył swoją kredytywę jako poseł Hessen-Darmsztadu. — Przedwczoraj miała audyencyę u Cesarza deputacya stowarzyszenia ku wspieraniu chorych studentów, złożona z pp.: Ernst, Löwe i Schulhof, i doręczyła Najjaśn. Panu zaproszenie na dzisiejszą akademię w teatrze Kärnthnerthor. Jego Ces. Mość dowiadywał się o stosunki stowarzyszenia, i przyrzekł, jeżli czas dozwoli, zaszczycić akademię swoją obecnością. — Arcyksiążę Następca tronu *Rudolf* i Arcyksiężna *Gizela* odbywają codziennie w południe przejazdkę po Praterze; a ponieważ Cesarzewicz lubi bardzo muzykę wojskową, następuje ta przejazdka wtedy, gdy podczas zmieniania straży w burgu przegrywa kapela wojskowa. Cesarzewicz cieszy się tem bardzo i okazuje zwykle radość swoją oklaskami.

Z powodu Nowego roku otrzymał burmistrz miasta Pragi od marszałkowskiego urzędu nadwornego Cesarza *Ferdynanda* uwiadomienie, że Jego Mość Cesarz nie może niestety dla trwającego ciągle jeszcze bolu w nodze przyjąć burmistrza i reprezentantów gminy miejskiej z gratulacyą noworoczną, i że przekonany o szczerości ich życzeń odwzajemnia je serdecznie. Na to uwiadomienie odpowiedziała rada miejska wspomnionemu urzędowi marszałkowskiemu w ten sposób: „Rada miejska ubolewa wielce, że reprezentanci gminy miasta Pragi muszą zrzec się wysokiego zaszczytu przyjęcia u Jego Mości Cesarza w dniu Nowego roku. Mimo to idąc za głosem swem wypełnia rada miejska swój obowiązek, i składa Jego Ces. Mości imieniem gminy miejskiej pisemne najszczersze i najgorętsze życzenia rychłego powrotu do zdrowia, jako też zapewnienie niezmiennej swojej miłości i przychylności.

Podług wiadomości z **Wenecyi** zwiedzał Jego Excelen. minister stanu p. *Schmerling* na dniu 2. b. m. w towarzystwie Namiestnika p. Toggenburga wielki szpital cywilny, c. k. konwikt i gymnazyum licealne Santa Catterina, gdzie był nawet obecnym podczas examinu z kilku przedmiotów. W obudwu ostatnich instytutach wyraził p. minister przełożonym zupełne uznanie swoje. Potem w ciągu dnia przyjmował Jego Excelencya w swojem pomieszkaniu liczne wizyty prywatne. Powrotu Jego Excelencyi do Wiednia oczekiwano dnia 4. b. m. wieczorem, jeźli tylko zaspy śnieżne nie wstrzymały jego odjazdu. — Podług późniejszych wiadomości telegraficznych wyjechał Jego Excelencya p. Schmerling istotnie przedwczoraj wieczorem z Wenecyi, ale musiał zatrzymać się w Gorycyi, dopokąd kolej do Lublany nie zostanie oczyszczona z zasp śnieżnych.

Przedwczoraj umarł w Wiedniu rzeczywisty tajny radzca, pensyonowany fml. br. *Franciszek Schulzig*, weteran z czasów niemieckiej wojny o niepodległość, powszechnie szanowany i wielbiony. Pogrzeb wojskowy odbył się wczoraj o godzinie 2 po południu.

Dr. *Herz*, jeneralny sekretarz kolei Karola Ludwika, otrzymał order żeluznej korony.

(Posiedzenie izby panów z 4. stycznia.)

Na posiedzeniu izby panów z dnia 4. stycznia zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich EE. pp. *Rechberg*, *Mecséry*, *Lasser*, *Plener*, *Hein* i baron *Mertens*.

Po odczytaniu protokołu i zakomunikowaniu nadeszłych exhibitów Jego Excel. p. minister skarbu zawiadomił izbę, iż Najjaśn. Pan udzielić raczył najwyższą sankcyę prawu względem podwyższenia podatków na okres czteromiesięczny.

Z porządku dziennego referent wydziału skarbowego baron *Pipitz* odczytał relacyę tegoż wydziału co do budżetu na rok 1864. W części ogólnej wydział wnosi przyjęcie większej części pozycyj przez izbę deputowanych uchwalonych, oświadczając, iż w ośmiu tylko punktach zachodzą niejakie różnice, te zaś nie odnoszą się do cyfr budżetowych, ale raczej do kwestyj zasadniczych.

Według propozycyi wydziału budżet wydatków pomnożony został o sześć milionów; wydział zarazem proponuje, ażeby przeniesienia na budżet marynarki dozwolone były.

Prezes izby proponuje, ażeby dyskusyę ograniczyć do tych części budżetu, względem których powstała różnica zdań z izbą deputowanych, na co izba milczeniem przyzwoliła.

Tytuł „dwór najwyższy" i „gabinetowa kancelarya Najjaśn. Pana" przyjęto bez żadnej rozprawy.

W rubryce „rada państwa" wydział skarbowy proponuje podwyższyć potrzeby izby panów o 755 zł. z powodu konieczności podniesienia pensyi archiwisty z 40 na 80 zł. miesięcznie, co jednomyślnie bez rozprawy przyjęte zostało.

Co do rubryki „Rada państwa" wydział zgadza się z cyfrą przez izbę deputowanych uchwaloną, lecz nie zgadza się wcale z wezwaniem rządu o złożenie na przyszłej kadencyi projektu do reorganizacyi rady państwa. Wezwanie takowe ogranicza działanie rządu i nie może być uważane jeno jako wniosek wymagający zgody, trzech czynników prawodawstwa. Wniosek wydziału bez rozprawy przyjęty został.

Rubryka „rada ministrów" nie wykazuje żadnej różnicy zdań między izbą deputowanych a izbą panów.

Co do tytułu „ministeryum spraw zewnętrznych" wydział oświadcza się przeciwko przeniesieniu niektórych wydziałów z rubryki wydatków stałych na rubrykę wydatków niestałych, zaś co do proponowanej redukcyi posła cesarskiego w Rzymie o 23.333 złr. wydział proponuje pozostawić cyfrę przez izbę deputowanych uchwaloną, z uwagi, iż ministeryum wystarczy w wydatkach sumą w tytule drugim zamieszczoną.

Wydział oświadcza się zaś wyraźnie przeciwko żądaniom izby deputowanych ażeby rząd: 1. wykazywał corocznie koszta utrzymania każdej z osobna legacyi; 2. ażeby rząd corocznie złożył obraz stosunków z mocarstwami zagranicznemi. Żądanie to wydział uważa jako przeciwne ustawie konstytucyjnej.

Kardynał Rauscher w dłuższej mowie powstaje przeciwko redukcyi pensyi posła cesarskiego w Rzymie. Najjaśniejszy Pan, udzielając konstytucyę, nie zniósł praw przed jej ogłoszeniem obowiązujących, z czego wynika, iż wszystkie wydatki i pensye miały moc prawa, i nie mogą być zniesione lub zmienione, jeno za zgodą trzech czynników władzy konstytucyjnej. Wydatek 20.000 zł. jest tak mały i w budżecie nic nie znaczący, iż porównać go można do ciężaru muchy na grzbiecie wołu, pozycye zaś ambasadora, osobę monarchy reprezentującego, pociąga za sobą znaczne koszta, których uniknąć nie można. Już w przeszłym roku izba panów przy podobnej sposobności oświadczyła, iż zmniejszenie pensyi posła cesarskiego w Rzymie i zgoła zmniejszenie każdego wydatku przez Cesarza w czasach przedkonstytucyjnych nakazanego bez wspólnej zgody byłoby naruszeniem konstytucyi. Konstytucya jest owym punktem stałym, od którego ani na krok odstąpić nie wolno. Mowca wnosi przeto, ażeby izba oświadczyła, iż stoi niezachwianie przy zasadzie raz wyrzeczonej względem zmniejszenia pensyi urzędników przez jedną z izb, i tylko pod zastrzeżeniem tej zasady oświadcza, iż przyjmuje sumę przez izbę deputowanych na wydatki dyplomatyczne uchwaloną.

Po przymówieniu się br. *Thuna* i barona *Lichtenfelsa* wniosek powyższy jednomyślnie przyjęty został. Poczem posiedzenie zamknięte i do dnia jutrzejszego odroczone zostało.

Francya.

Paryż, 2. stycznia. *(Różne wiadomości.)* Dziennik *Courrier du Dimanche* zawieszony został na trzy miesiące rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 29. grudnia. Powodem zawieszenia był artykuł rozbierający mowę p. Thiersa, w którym minister upatrzył podburzenie i rozsiewanie nienawiści przeciwko rządowi.

Independance belge twierdzi, iż Francya odmówić miała udziału w konferencyach przez Anglię proponowanych, dla załatwienia sporu duńsko-niemieckiego. Cesarz Napoleon oświadczyć miał, iż spór ten tylko na kongresie powszechnym, wraz z innemi kwestyami Europę poruszającemi, rozbierany być może.

Niemcy.

(Do sprawy duńskiej.) Według depeszy z Berlina z d. 4. b. m. rząd w skutek uchwały związku powziętej d. 2. b. m. postanowił cofnąć wniosek względem okupacyi Szleswiku; w tym względzie toczą się układy z Wiedniem.

Dresdner Journal z d. 4. b. m. donosi: brygada saska w Holsztynie wypoczywała w dzień Nowego roku w Rendsburgu. Nazajutrz 2 bataliony, 2 szwadrony, i 1 baterya konna udały się na Friedrichsztadt do Hademarschen.

Obsadzenie Holsztynu zdaje się być ukończone. Nawet mały pas ziemi niemieckiej, który ciągnie się koło Rendsburga na północnym brzegu Eidery, zajęły już wojska egzekucyjne. Co do fortyfikacyi nie ma jeszcze doniesień. Zajście wyniknęło widocznie z tego powodu, że z Kopenhagi nienadesłano instrukcyi dowódzcy duńskiemu. Szaniec przedmostowy w Friedrichsztadzie jest także raz zbrojny drugi raz rozbrajany. Król duński miał już zresztą przybyć do Szleswiku.

Jego wydalenie się z Kopenhagi mogłoby łatwo wywołać w stolicy demonstracye ze strony sfanatyzowanego stronnictwa duńskiego. Ale z powodu obecnego zachowania się Szwecyi, obwołanie Księcia Oskara Królem, nie zdaje się być prawdopodobnem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 2. stycznia. *Dzien. Pow.* donosi: Wczoraj, jako w dzień Nowego Roku, JW. Namiestnik Królestwa raczył przyjmować w zamku o godzinie 12ej duchowieństwo i urzędników wszystkich klas, oraz konzulów zagranicznych. Przy tej sposobności JW. hrabia Berg rzekł (zwracając się do urzędników): „Witając was, panowie, przy nowym 1864 roku, serdecznie pragnę, „aby przeszedł lepiej i spokojniej niż 1863. Koniecznie trzeba, „aby nienormalnemu, budzącemu niepokój stanowi społeczeństwa „i kraju, położony był koniec. Od was, panowie, oczekuję po„mocy. Wasze ogólne usiłowania i działania, bardziej niż moje, „zdolne są do położenia końca smutnym nienormalnościom i do po„wrócenia Polsce pokoju i spokojności. Zwracam się do was i „żądam pomocy. (Mówiąc do duchowieństwa) Od was, sludzy oł„tarza, zależy to jeszcze bardziej; macie bezpośredni wpływ na „sumienia i umysły każdego; powinniście swym owieczkom wpajać „ich obowiązki wskazane przez religię i przysięgę na wierność. „Z kazalnicy więc nauczajcie obowiązków względem Boga i mo„narchy. (Do wszystkich) Dziękuję wam za życzenia i życzę „szczęścia w nadchodzącym 1864 roku."

Następnie był u JW. Namiestnika Królestwa obiad, na który były zaproszone znakomitsze osoby duchowne i cywilne, niektóre z wojskowych, oraz konzulowie zagraniczni. Wnosząc toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, JW. hrabia wyrzekł: „Proponuję „wam, panowie, zdrowie Najjaśniejszego Pana i przyłączenie wa„szych życzeń do moich, aby rok 1864 był szczęśliwszym dla „Polski, ażeby wygładził w sercu Naszego Najdostojniejszego Mo„narchy boleść, jaką mu sprawił rok 1863. Oby kraj powrócił do „stanu pokoju, spokojności i szczęścia, jakiego Cesarz pragnie dla „wszystkich bez wyjątku swych narodów i poddanych."

Potem wniósł JW. Namiestnik następujący toast: „Panowie, wy„pijmy za zdrowie Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Księcia „Konstantego i Wielkiej Księżny Alexandry Józefównej. Zacho„wajmy na zawsze z wdzięcznością w pamięci ożywiająca Ich dla „kraju przychylność."

Ten sam dziennik podaje między innemi następujące wiadomości z prowincyi:

Wyrokami sądów wojennych polowych skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie: Franciszek Więckowski dymisyonowany porucznik za czynny udział w powstaniu i bytność w bandzie, który to wyrok wykonany został w Siedlcach; — przez powieszenie: Jan Marcinkowski pruski poddany za należenie do bandy żandarmów wieszających, który to wyrok wykonany został w m. Skępem. — i Pajkowski również za należenie do bandy żandarmów wieszających, który to wyrok wykonany został we wsi Gójsku.

— *Z Ostrołęki.* W powiecie Ostrołęckim od dnia 1. (13.) do 4. (16.) grudnia r. z. dobrowolnie powróciło z band i złożyło broń kolumnie ruchomej wojskowej 31 ludzi. Wszyscy ci ludzie znajdują się obecnie na miejscach stałego swego pobytu.

— *Z Augustowa.* W pow. Augustowskim mnóstwo ludzi dobrowolnie powraca z band powstańczych, i takowych jak zwykle odsyłają do miejsc stałego zamieszkania. Nie dawno w liczbie in-

nych powrócił także pod obcym nazwiskiem powstaniec dymisyonowany podoficer szlachcic Dobrzyłowski.

— *Z Łomży.* W d. 6. (18.) grudnia r. z. jako w dniu uroczystym urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu, gmina żydowska w Łomży częstowała wódką i bułkami garnizon miejscowy i ościenną straż wiejską; przy tej okoliczności spełniono toast za Najjaśniejszego Pana, Następcę Tronu i jenerała Murawiewa. Wieczorem miasto iluminowano, a na balu urzędowym znajdowało się do 225 osób, w liczbie których byli okoliczni właściciele ziemscy z rodzinami. Zabawa trwała do godziny 5 z rana.

(Reformy i rozporządzenia.) Do *Neue Pr. Ztg.* piszą z Warszawy pod dniem 28go z. m.: Pomimo wielkiej energii ku stłumieniu powstania, jaką namiestnik Królestwa hr. Berg rozwinął w ostatnich czasach, nie zaniedbał tenże pracować ile możności nad reorganizacyą kraju. Rada stanu, uzupełniona po wystąpieniu wielu członków, przystąpiła do obrady nad potrzebnemi ustawami, mianowicie co do zupełnego uwłaszczenia włościan. Kto zna dotychczasowe instytucye sądowe i administracyjne w Królestwie Polskiem, przyzna, że najnaglejszą było potrzebą po zniesieniu pańszczyzny odebrać właścicielom dóbr i wójtom od nich zawisłym administracyę policyi i sądownictwa; do tego właściciele dóbr i ich zastępcy sprzyjają rewolucyi, a stan włościański z nielicznemi wyjątkami jest przychylny rządowi. Wkrótce też, jak donosi *Dzien. Powsz.*, będą wydane nowe ustawy, które nadadzą włościanom zupełną niezawisłość od właścicieli dóbr, własną administracyę, tudzież sąd wiejski z pośrodka gminy wybrany. Rząd spodziewa się, że tym sposobem utrudni właścicielom dóbr zamiary łączenia się z powstańcami, interesa chłopów przywiąże jeszcze bardziej do pierwowitego rządu, a zarazem utoruje drogę przyszłej reorganizacya, i reprezentacyi stanowej. Z powodu ustaw wyżej wspomnionych wydano także rozporządzenie, aby właściciele dóbr czasowo mieszkający w Warszawie niezwłocznie powrócili na wieś; wielu z nich opuściło już Warszawę do 23. grudnia, innym zaś z powodu choroby lub dla ważnych przyczyn przedłużono termin wyjazdu. Drugim powodem tego rozporządzenia jest uregulowanie kontrybucyi nałożonych na właścicieli dóbr w ogólności za udział w powstaniu, aby się dowiedzieć kto jeszcze jest w kraju, kto uszedł do powstańców, lub gdzie indziej. Słychać, że przeciw tym ostatnim będą użyte równie surowe środki, jak te, których jenerał Murawiew chwycił się w prowincyach, które administruje. W Białymstoku i całej okolicy ma być straszliwa pustka. Osoby z tamtąd przybywające zapewniają, że z 88 właścicieli dóbr powiatu Białostockiego, tylko 12 jest na miejscu, inni częścią polegli w szeregach powstańczych, częścią deportowani, lub pokarani śmiercią, inni walczą jeszcze jako powstańcy lub uciekli za granicę. — Tym którzy uszli za granicę naznaczono termin dwumiesięczny do powrotu, po którego upływie nastąpi konfiskata majątków. W Białym stoku, gdzie zwykle wiele szlachty mieszkało, domy stoją pustką, szyby pozalepiane papierem, na ulicach brak wszelkiego ruchu i życia; wszystko to robi wielce smutne wrażenie.

(Wiadomości z placu boju.) ***Jen. kor.*** podaje następujące doniesienia z Podlasia o tamtejszych stosunkach, a mianowicie o stosunkach powstania tamże. Na Podlasiu, jak w ogólności w całej gubernii Lubelskiej, nastała już ostra zima (jakkolwiek nie ostrzejsza jak zwykle), a śniegi utrudniają operacye obu stron, tak, że działania wojenne zeszły do najmniejszych rozmiarów. Rosyanie od czasu do czasu budzą się z swego letargu, i urządzają pewien rodzaj obławy na korpusa powstańców, które jednak zwykle wcześnie zawiadomione o grożącem niebezpieczeństwie, rzadko ponoszą znaczne straty. Najznaczniejsza walka tego rodzaju stoczoną została dn. 9. i 10. grudnia pod Korybutowską Wolą niedaleko Łęczny. Walczyły tam oddziały Mareckiego, Lenieckiego, Ćwieka (Kozłowski) i Gozdawy przeciw 4 kolumnom moskiewskim, liczącym 21 kompanii piechoty, 500 jazdy i 8 dział. Polacy ponieśli znaczne straty; w obu dniach bitwy mieli poległych, rannych i wziętych do niewoli 130 do 140 ludzi, ale Rosyanie, jeżeli można wierzyć polskim raportom, stracili dwa razy więcej, i w końcu wszystkim korpusom polskim udało się szczęśliwie uniknąć dalszych starć z Rosyanami. Polacy ze swojej strony wykonują przeciw oddziałom rosyjskim niewiele znaczące operacye, natomiast z wielką usilnością organizują się i gotują do przyszłej walki za nadejściem sposobniejszej pory. Siły zbrojne powstańców rozdrobnione dawniej, na bardzo małe oddziały zaczynają się koncentrować, a że obozowanie w lasach okazało się niemożebnem, kwaterują się ile możności po wsiach i miasteczkach, gdzie z powodu utrudnionej komunikacyi są teraz bezpieczniejsze jak dawniej. Podróżni zapewniają, że jazda polska jest bardzo dobrze i stosownie uekwipowana. Każdy jeździec jest uzbrojony w karabin, szablę i rewolwer lub parę pistoletów, za odzież mają burki, kożuszki, buty wysokie, wełniane skarpetki i rękawice, czapki wełniane okrągłe z futrem. W Lubelskiem, gdzie głównie jazda operuje, ma jej być około 3000. Co do żołnierzy rosyjskich a mianowicie kozaków, nie są to wcale wojska wyborowe, składają się w znacznej części z rekrutów, i ludzi nie zdolnych do boju, co nastało głównie od czasu, jak zaczęto gromadzić wojska rosyjskie na granicy tureckiej.

Rosya.

(Różne wiadomości.) Do powszechnej augsburgskiej gazety piszą z Petersburga pod dniem 24. grudnia, iż postępowanie jenerała Berga w Królestwie Polskiem powszechnie jest chwalone. Odbiera on liczne adresy z powinszowaniem i podziękowaniem, tak jak jen. Murawiew w Wilnie. Wiadomości urzędowe z Polski są pomyślne, powstanie widocznie upada, lękają się tylko, iż za nadejściem wiosny znów na nowo wybuchnie. Kilku literatów rosyjskich, którzy stanęli w opozycyi przeciwko rządowi, surowo ukarani zostali. Czerniszewski skazany został na 14 lat ciężkiego więzienia, Szepowa posłano na wygnanie do Irkucka, Niezporenko umarł w więzieniu. W przyszłym roku założony być ma w Petersburgu bank akcyjny angielski z kapitałem 20 milionów rubli. Zima tegoroczna bardzo dotąd była łagodna: Newa nie dawno zamarzła, śniegi wszędzie obficie spadły.

Stan zdrowia Cesarzowej Jej Mości ciągle wznieca obawy, lubo Monarchini za powrotem z Krymu ciągle wyjeżdża na spacer w powozie a nawet i operę włoską parę razy odwiedziła. Stan kupiecki stolicy przyjął Cesarzowa za powrotem do Petersburga adresem powitania i złożeniem jej chleba i soli.

Kronika.

(Pożary.) We wsi Komborni w powiecie Brzozowskim, zgorzał dn. 24. grudnia z przyczyny dotąd niewiadomej dom włościański ze wszystkiemi sprzętami. Szkoda wynosi około 145 zł. 90 c. w. a.

W Lipicy dolnej w powiecie bursztyńskim, zgorzała w nocy z 18. na 19. grudnia stajnia włościańska z 2 krowami, 2 jałówkami i 2½ kop jęczmienia. Podejrzany o podpalenie Leon P. wysłużony żołnierz przyznał się w śledztwie, że czyn ten popełnił z zemsty.

(Do statystyki powstania.) Od 13 października z. r. to jest od dnia, w którym zaczęliśmy w dzienniku naszym ogłaszać rozprawy ostateczne z obwinionymi o udział w powstaniu, do 31go grudnia z. r. c. k. sąd krajowy lwowski skazał 149 osób za zbrodnię tego rodzaju. Pomiędzy tymi był jeden 14 letni, dwóch 15, trzydziestu trzech od 16 do 18, trzydziestu ośmiu od 19 do 20, trzydziestu od 21 do 24, dwudziestu pięciu od 25 do 30, dwunastu przeszło 30, siedmiu przeszło 40 i jeden przeszło 50 lat liczący. — Dzieląc ich według zatrudnienia, było chłopców od rzemieślników i czeladników 95, kelnerów i służących 11 (większa część kelnerów), wyrobników 8, sług handlowych 5, praktykantów leśnictwa i gospodarstwa 4, pisarzy 2, uczniów 7 i studentów 4; nie mających oznaczonego zatrudnienia było 7, był także 1 sztuczny jezdziec, 1 bortnik, 1 szynkarz, 1 organista, 1 leśniczy i 1 nauczyciel prywatny. Wszyscy są mieszkańcami miast. i nie ma pomiędzy nimi ani jednego, któryby stale mieszkał na wsi. Piąta część całej liczby stawała już dawniej przed sądem, a mianowicie 3 za przestępstwa, 27 za zbrodnie, z tych prawie wszyscy za kradzież, i to 7 po kilkakroć razy, z których jeden był karany 14 razy za kradzież, 13 razy za excesa i tp., a 4 razy za zbiegostwo z wojska, a inny 8 razy, z tych raz na 6 lat więzienia.

Połowa (74) należy do młodzieży łatwo powodować się dającej od 16 do 20 lat; doliczywszy do tego (30) mających do 24 lat, uczyni to 104 osób, czyli dwie trzecie części całej sumy. Do stanów oświeceńczych należy tylko 13 (studenci, uczniowie szkól realnych i gimnazyalnych, n uczyciel prywatny i leśniczy), inni liczą się do niższych warstw społeczeństwa. Wszyscy byli Galicyanami z wyjątkiem 1 Szlązaka, i 4 Czechów i Austryaków.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Tarnopol, 21. grudnia. Na targach w Tarnopolu i Trembowli były w 1. połowie grudnia następujące przeciętne ceny zboża i innych artykułów: mec pszenicy 1 zł. 90 c. — 1 zł. 80 c.: żyta 1 zł. — 90 c., jęczmienia 90 c. — 70 c., owsa 82 c. — 64 c., hreczki 1 zł. 5 c. — 1 zł., kartofli 30 c. — 35 c., cetnar siana 1 zł. 40 c. — funt mięsa wołowego 14 c. — 12 c., mas okowity 70 c. — 60 c.; sąg drzewa twardego 10 zł. — —., miękkiego 8 zł. — —.

Ostatnia poczta.

Frankfurt n. M., 5. stycznia. Dzisiejsza *Europe* zawiera następujące doniesienie: Sir Malet wręczył posłowi prezydyalnemu przy związku nową notę Anglii do związku niemieckiego, która z naleganiem ponawia propozycyę konferencyi, i od przyjęcia, lub nie przyjęcia tejże czyni zawisłym pokój lub wojnę.

Berlin, 5. stycznia. *Kreuzztg.* donosi: Lord Cowley wręczył d. 2. b. panu Drouin de Lhuys notę Earla Russella względem odprawienia osobnej konferencyi ku rozwiązaniu kwestyi duńsko-niemieckiej.

Z Wiednia donosi *Kreuzztg.*: Gabinet austryacki oświadczył w Berlinie, że usunie się od wszelkiej akcyi w kwestyi szleswickiej, jeżeli Prusy w obecnem stadyum odstąpią od protokołu londyńskiego.

Berlin, 5. stycznia. Słychać, że pan Bismark porozumiał się z hr. Rechbergiem względem mającej się obrać wspólnej polityki w sprawie szleswicko-holsztyńskiej. Austrya i Prusy oświadczą u związku, że na wypadek uchwalenia okupacyi Szleswiku, tylko o tyle wzięłyby w niej udział, o ile im (Austryi i Prusom) poruczone będzie wykonanie tejże.

Drezno, 5. stycznia. Sprawozdanie komisyi izby pierwszej względem wniosku czterdziestu co do kwestyi szleswicko-holsztyńskiej zaleca izbie drugiej wyrazić także ubolewanie nad uchwałą względem egzekucyi związkowej i uznania czynności rządu, a zamiast okupacyi całego Szleswik-Holsztynu, spieszne rozstrzygnięcie

kwestyi względem sukcesyi, tudzież skuteczną ochronę łączności Księstw i odrzucenie interwencyi zagranicznej. Jutro nastąpi powzięcie uchwały.

Z Heyde dnia 3. b. m. donoszą: reprezentacye Dithmarskie oświadczyły się za uznaniem księcia Fryderyka i wysłały do niego deputacye. Jenerał Hake wkroczył tamże po południu z dwoma batalionami piechoty, połową bateryi konnej i częścią jazdy, prawdopodobnie, aby posunąć się ku dolnej Eiderze i przeszkodzić Duńczykom w przechodzie.

Zapewniają, że rząd holsztyński będzie temi dniami przeniesiony do Kiel.

Kiel, 4. stycznia. Ze strony prałatów i stanu rycerskiego wystosowane zostało pod dniem 28. grudnia podanie do związku, w którem między innemi proponują:

„Związek przy rozstrzygnięciu kwestyi dziedzictwa zechce utrzymać prawo Holsztynu, uznać dziedzicznego księcia Augustenburgskiego księciem szleswicko-holsztyńskim, i oprzeć prawo Holsztynu i jego księcia na zupełnym i nierozdzielnym związku Holsztynu z Szleswikiem."

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. stycznia.

Hotel George: PP. Terlecki Wiktor, z Hoszowa.

Hotel europejski: Jordan Kaz., z Kunikowiec. — Miączyński Józef, z Jaśniszcza.

Hotel angielski: Kotkowski Zygm., z Czerlan. — Michałowski Zygm., z Witkowie.

Dnia 6. stycznia.

Hotel George: Hr. Borkowski Sew., z Panikwy. — Hr. Baworowski Wł., z Strussowa.

Hotel europejski: Puchała Jul., z Jarosławia. — Żurawtzow Mikołaj, z Odesy. — Czopacki Łuk., z Rosyi.

Hotel angielski: Gottlieb Antoni, z Lisczy. — Schmidt Wilh., c. k. kapitan, z Włoch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. stycznia.

PP. Krzysztofowicz Roman, do Załuża. — Udrycki Adolf, do Wielkich Mostów. — Pohorecki Edw., do Polski. — Hr. Drohojewski Zyg., do Balic. — Hr. Branicki Wład., do Brodów. — Szeliski Fel., do Tarnopola. — Bal Fr., do Tuligłów. — Tyszkowski Antoni, do Kałusza. — Jaroszyński Maur., do Brzeżan. — Gątkiewicz Michał, do Kutysk. — Rylski Wład., do Czarnokoniec. — Skrzyński Eust., do Odesy. — Głowacki Fort., do Dukli.

Dnia 6. stycznia.

PP. Michalewski Zygm., do Majtkowiec. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Jordan Kaz., do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. i 6. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. '''	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	332.46	— 5.4	90.0	półn.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	331.13	— 4.0	87.7	półn.-zach.	„	
10. god. wiecz.	329.96	— 5.0	86.4	zachodni	„	
7. god. zrana	328.83	— 4.5	91.6	półn.-zach.	sł.	mgła
2. god. po poł.	328.85	— 3.2	91.3	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	329.43	— 3.0	90.1	„	„	„

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Der beste Ton**", komedya w 4 aktach. Nastąpią przedstawienie magiczne przez p. S. Ozelley.

Kurs lwowski.

Dnia 5 stycznia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	[illegible]	67	5	71
Dukat cesarski	„ „	5	71	5	74
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	80	9	97
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	87
Talar pruski	„ „	1	79	1	81
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	75	72	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	33	76	08
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	83	71	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	70	80	45
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	83	199	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. stycznia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	50
5% pożyczka narodowa	79	75
Losy z 1860 roku	91	70
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	178	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	120	20
Dukat pojedyńczy	5	75
Srebro	119	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.—	68.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.70	79.80
od kwiet. do paźd. po 5%	79.80	80.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.65	72.80
dtto. po 4½%	64.—	64.25
dtto. „ 4%	57.25	57.50
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	36.50	37.50
dtto. „ 1%	14.50	14.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140.50	141.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	136.50	137.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.50	91.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	91.60	91.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.40	93.60
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	69.—	70.—
„ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ 4%	56.50	57.—
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.50	59.50
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.25
Czech	90.—	91.—
Morawii	91.—	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.75	75.25
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	72.50	73.—
Kroacyi i Sławonii	74.25	74.75
Galicyi	71.25	71.75
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.—	71.50
Z klauzulą wyłos. w r. 1867	72.50	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	783.—	785.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179.80	180.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	655.—	660.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1714.—	1716.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186.50	187.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.50	138.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.25	127.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247.—	249.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	197.50	198.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	223.—	226.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	428.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	430.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.50	154.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.10	86.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.50	93.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.25	86.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.—	119.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119.50	120.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 200 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.—	99.25

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.80	137.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	50.—	50.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94.50
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palffiego „ 40 „ „	33.75	34.25
Clarego „ 40 „ „	32.25	34.75
St. Genois „ 40 „ „	34.—	34.25
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Waldsteina 20 „	20.25	20.75
Keglevicha 10 „	16.—	16.25

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	101.60	101.60
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	102.—	102.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	102.25	102.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	90.25	90.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.30	119.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	46.80	47.—
Marsylia za 100 fr.	47.10	47.20
Paryż za 100 fr.	47.20	47.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.71	5.72
dtto. pełnej wagi	5.71	5.72
Korona	16.50	16.55
20frankówka	9.61	9.63
Rosyjski imperyał	9.85	9.90
Talar związkowy	1.79	1.80
Srebro	118.75	119.25
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.